

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/fotografia/100134,Wojenne-losy-Zamku-Krolewskiego-w-fotografiach.html>



Wśród ruin Warszawy zniszczonej przez Niemców po Powstaniu Warszawskim miejsce, gdzie stał Zamek Królewski. Kadr z filmu Miasto ruin (2010)

ARTYKUŁ

## Wojenne losy Zamku Królewskiego w fotografiach

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ZYGMUNT WALKOWSKI 03.09.2022

Literatura poświęcona losom Zamku Królewskiego w czasie II wojny światowej jest bardzo bogata. W książkach, albumach, przewodnikach, filmach i artykułach prasowych przez lata zgodnie podkreślano, że zburzenia Zamku

dokonano po upadku Powstania Warszawskiego, ale podawane daty różnią się między sobą.

W *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* odnotowano: „W ostatnich dniach listopada lub w pierwszych dniach grudnia 1944 [r.] mury Zamku wysadzono w powietrze”.<sup>1</sup> W innych wydawnictwach podawano, że Zamek był burzony od października 1944 do stycznia 1945 r. Pisano również, że zburzenie Zamku było wynikiem jednej, potężnej detonacji: „Ukryty w betonowym schronie oficer niemiecki nacisnął kontakt elektryczny, a potem rozległ się potężny huk i prastare mury Zamku Królewskiego rozsypały się w gruzy”.<sup>2</sup>

W trakcie prac nad analizą zdjęć lotniczych Warszawy z okresu II wojny światowej stwierdziłem, że informacje o burzeniu Zamku Królewskiego budzą pewne wątpliwości. Podjąłem więc próbę ustalenia rzeczywistej daty zniszczenia Zamku oraz sposobu, w jaki tego dokonano. Aby to wyjaśnić, oparłem się na materiałach, które do tej pory nie były brane pod uwagę. Tymi dokumentami są: zdjęcie z kartoteki Alfreda Mensebacha; zdjęcia filmowe wykonane przed 13 września 1944 r. przez niemieckiego operatora z tarasu domu Schichta; zdjęcia lotnicze wykonane 18 września 1944 r. przez wywiad sowiecki.

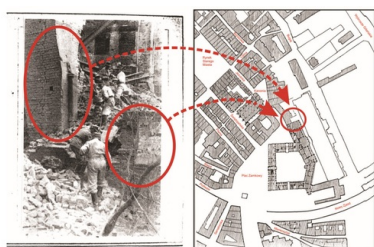


**Zniszczony Zamek Królewski,  
widoczna także Kolumna  
Zygmunta na Placu Zamkowym -  
1939 r. Fot. z zasobu NAC**

### **Zdjęcie z kartoteki Mensebacha**

Na zdjęciu z kartoteki Alfreda Mensebacha widać, jak oddział saperów niemieckich zakłada ładunki wybuchowe. Jak ustalił Bogumił Rudawski, Mensebach był niemieckim architektem, pełniącym w 1944 r.

funkcję doradcy architekta miejskiego Leszna (w tzw. Kraju Warty). Zaraz po wybuchu powstania w Warszawie został przydzielony do *Sprengkommando*. Służył swoją fachową wiedzą w niszczeniu zabudowy miasta. Nie jest jasne, czy Mensebach dokumentował działalność oddziału na czyjeś polecenie, czy też robił zdjęcia dla własnego użytku. Na pewno jednak wszystkie fotografie powstały za wiedzą i zgodą przełożonych. W końcu 1944 r. Mensebach powrócił do Leszna, gdzie wywołał zdjęcia i utworzył z nich kartotekę. Nie wiadomo, czemu ona miała służyć. Czy była fotograficznym zapisem wojennej przygody, co sugerują niektóre fotografie? Dlaczego w ogóle Mensebach stworzył taki zbiór, wiedząc, że do Wielkopolski zbliża się Armia Czerwona? Losy samego fotografa są nieznane. Przymuszcza się, że zginął w styczniu 1945 r. podczas ucieczki z miasta, i to w popłochu, ponieważ pozostawił niemałą kolekcję fotografii. Kartoteka zawiera te wykonane przez Mensebacha, ale także przez Thomasa Schmidta, fotografa z Nowego Tomyśla. Schmidt również uczestniczył w burzeniu polskiej stolicy, a po zakończeniu zadania przekazał wykonane zdjęcia Mensebachowi. Wszystkie fotografie znajdują się obecnie w Archiwum II Wojny Światowej Instytutu Zachodniego w Poznaniu<sup>3</sup>.



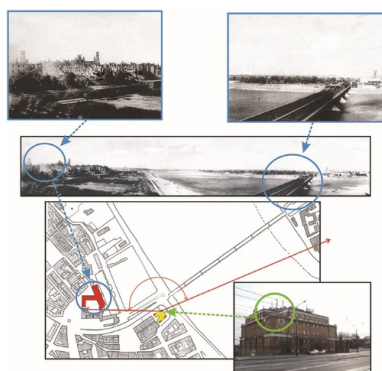
**Niemieccy saperzy zakładający ładunki wybuchowe wokół Zamku Królewskiego w Warszawie, wrzesień 1944 r**

Pod interesującym nas zdjęciem jest podpis *Przygotowania do wysadzenia byłego Zamku Królewskiego nad Wisłą*; obok tego zdania widnieje data 8 września 1944 r. Zdjęcie to jest istotne dla ustalenia rzeczywistej historii wysadzenia Zamku, tymczasem data na nim podana dotychczas była całkowicie pomijana we wszystkich publikacjach. Zarejestrowane na zdjęciu szczegóły pozwalają na zlokalizowanie miejsca akcji w północno-wschodniej części Zamku.

**Panorama z tarasu domu Schichta**

Drugi dokument to panorama filmowa ze zbiorów Archiwum Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie. Została wykonana przez niemieckiego operatora z tarasu domu Schichta przy Nowym Zjeździe. Filmowanie zaczęło od lewej strony, gdzie widać mury Dworu Wielkiego, potem wzdłuż skarpy Starego

i Nowego Miasta kamera kieruje się ku północy, gdzie na horyzoncie pojawia się most kolejowy przy Cytadeli. W dalszym ciągu panoramy filmowana jest strona praska; pod koniec ujęcia ukazuje się most Kierbedzia i w głębi wieża kościoła św. Floriana. Z lewej strony panoramy wyraźnie rysują się – jeszcze nieburzone – mury Dworu Wielkiego i pozostały fragment ryzalitu południowego skrzydła Saskiego z oknem mieszkania Stefana Żeromskiego. W tle góruje wieża Zegarowa. Natomiast wszystko, co stało na północ od Dworu Wielkiego i wieży Zegarowej, a więc całe skrzydło Północne, skrzydło Saskie aż po Stary Dwór, nie istnieje. Z prawej strony panoramy widoczny jest niezniszczony most Kierbedzia. Ponieważ Niemcy wysadzili wszystkie mosty na Wiśle 13 września 1944 r., film, na którym widoczny jest stojący most Kierbedzia, musiał zostać nakręcony przed tą datą.



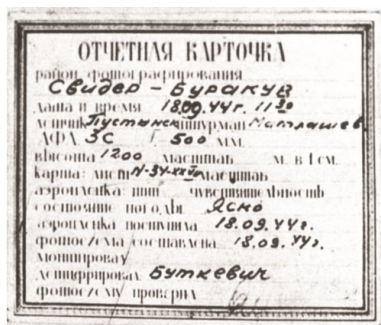
**Widok na zniszczenia Warszawy  
w kadrach filmowych wykonanych  
przez niemieckiego operatora  
przed 13 września 1944 r.**

### **Zdjęcia sowieckiego zwiadowcy**

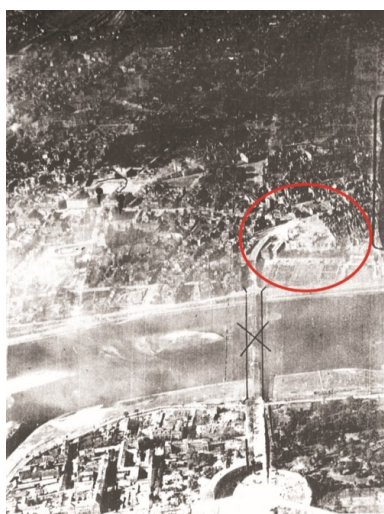
Trzeci dokument to wykonane przez wywiad sowiecki zdjęcia lotnicze, których kopie znajdują się w Oddziale Muzeum Niepodległości w Cytadeli. Samolot zwiadowczy, lecąc wzdłuż linii Wisły nad jej prawym brzegiem od Świdra do Burakowa, wykonywał zdjęcia w głąb lewego brzegu, zajętego przez wojska niemieckie. Zestaw zdjęć poprzedza strona informacyjna, na której umieszczono mapkę rejonu lotu z zaznaczoną trasą przelotu oraz rubrykę identyfikacyjną, w której oprócz opisu trasy przelotu, wysokości lotu, nazwisk nawigatora i rozszyfrowującego zdjęcia podano datę i godzinę wykonanego zadania – 18 września 1944 r., 11.30.

Samolot, cały czas fotografując, nadleciał w rejon Starego Miasta. Na jednym ze zdjęć jest widoczny zniszczony most Kierbedzia. Od północy, po prawej stronie nieuszkodzonego jeszcze wiaduktu Pancera, stoją pałac Pod Blachą i Biblioteka Królewska. Dalej, w prawo, w miejscu Zamku Królewskiego jest już tylko wielka,

jasna przestrzeń gruzów. Jest 18 września 1944 r.



Strona informacyjna z zestawu zdjęć lotniczych wykonanych przez sowiecki wywiad 18 września 1944 r.



Widok na zniszczenia Warszawy ze zdjęć sowieckiego zwiadu lotniczego, 18 września 1944 r.

Zdjęcie z kartoteki Alfreda Mensebacha z 8 września 1944 r., zdjęcia filmowe operatora niemieckiego wykonane przed 13 września 1944 r. oraz zdjęcia lotnicze wywiadu sowieckiego z 18 września 1944 r. pozwalają na ustalenie, kiedy był niszczony Zamek Królewski. Proces ten został rozpoczęty 8 września i zakończony przed 13 września 1944 r.



## Niemieckie zdjęcia lotnicze

Artykuł, w którym zaprezentowałem wyniki mojej analizy, ukazał się w „Kronice Zamkowej” 1998, nr 1/36. Od tego momentu oficjalnie przyjęto wskazane przeze mnie daty jako okres, w którym w czasie II wojny światowej był burzony Zamek Królewski w Warszawie. Choć przedstawione powyżej dokumenty pozwoliły na wyjaśnienie, kiedy Niemcy niszczyli Zamek Królewski, to nadal poszukiwałem dowodów, które by dodatkowo potwierdziły te daty. W czasie mojego dwukrotnego pobytu w Archiwum Narodowym w College Park pod Waszyngtonem dotarłem do ogromnego zbioru niemieckich zdjęć lotniczych z lat II wojny światowej. Wśród nich znajdują się tysiące zdjęć lotniczych Warszawy z lat okupacji i z czasu walk powstańczych w 1944 r.

Na zdjęciu lotniczym wykonanym 20 sierpnia 1944 r. widoczne są mury Zamku, zniszczonego we wrześniu 1939 r. Powyżej Zamku widoczna jest katedra św. Jana z częściowo zniszczonym stropem. Zaś na zdjęciu z 17 września 1944 r. w miejscu Zamku widoczne są już jedynie jasne stosy gruzu, co potwierdza, że Zamek został zniszczony w pierwszej połowie września 1944 r., a nie w listopadzie czy grudniu.



### Niemieckie zdjęcie lotnicze z 20 sierpnia 1944 r



### Niemieckie zdjęcie lotnicze z 17

września 1944 r

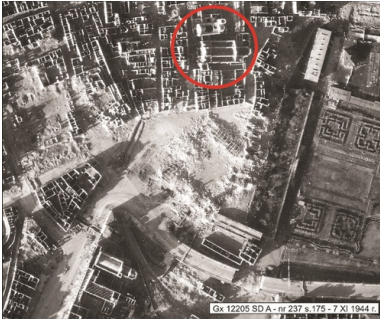
Analizując zdjęcia lotnicze Zamku Królewskiego i jego okolicy, zwróciłem uwagę, że na zdjęciu wykonanym 26 października 1944 r. pojawiła się potężna barykada osłonowa przecinająca pl. Zamkowy od Krakowskiego Przedmieścia aż do ul. Ślepej. Ta barykada umożliwiała Niemcom bezpieczne przemieszczanie się po pl. Zamkowym, który po zburzeniu Zamku został odsłonięty na ostrzał od wschodu. Może to świadczyć o tym, że Niemcy, burząc pod koniec pierwszej dekady września Zamek Królewski, który stanowił naturalną osłonę i stwarzał dogodne warunki obronne, zrobili to przedwcześnie, nie spodziewając się, że nacierające wojska sowieckie i polskie na kilka miesięcy zatrzymają się na linii Wisły.



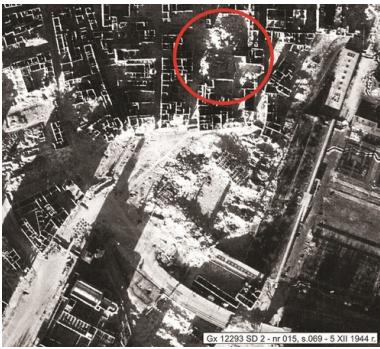
### Niemieckie zdjęcie lotnicze z 26

października 1944 r

Dzięki zdjęciom lotniczym możliwe było również określenie czasu, w którym została zburzona archikatedra św. Jana. Na jej ścianie frontowej jest umieszczona tablica poświęcona architektowi Janowi Zachwatowiczowi, autorowi projektu odbudowy archikatedry. Na niej znajduje się informacja: „Katedra została zniszczona w czasie Powstania w sierpniu 1944 r.”.



**Niemieckie zdjęcie lotnicze z 7 listopada 1944 r**



**Niemieckie zdjęcie lotnicze z 5 grudnia 1944 r**

Reprodukowane powyżej zdjęcia lotnicze pokazują, że zarówno katedra, jak i kościół Jezuitów zostały uszkodzone w czasie walk powstańczych, ale ostateczne zniszczenie obu świątyń nastąpiło między 7 listopada a 5 grudnia 1944 r.

Przedstawione przykłady dowodzą, jak wielkie możliwości w korygowaniu błędów datowania wydarzeń historycznych kryją w sobie zdjęcia lotnicze. A w jakże niewielkim stopniu są one wykorzystywane...



---

<sup>1</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Miasto Warszawa, cz. I: Stare Miasto*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1993, s. 145.

<sup>2</sup> Aleksander Król, *Zamek Królewski w Warszawie*, Warszawa 1969, s. 209.

<sup>3</sup> B. Rudawski, *Zdjęcia Alfreda Mensebacha*, „Z Archiwum Instytutu Zachodniego. Dokumenty” 2017, nr 17, s. 1–3.

COFNIJ SIĘ